

Sygnatura akt XI C 1445/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

W., dnia 5 sierpnia 2014 r.

Sąd Rejonowy dla Wrocławia-Fabrycznej we Wrocławiu XI Wydział Cywilny

w następującym składzie:

Przewodniczący:SSR Anna Małecka

Protokolant:Danuta Kuzemko

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 5 sierpnia 2014 r. we W.

sprawy z powództwa (...) S.A. z siedzibą w W.

przeciwko E. K.

o zapłatę

I. oddała powództwa;

II. ustala, że koszty postępowania ponosi strony powodowa.

Sygn. akt XI C 1445/13

UZASADNIENIE

Strona powodowa (...) S.A. z siedzibą w W. (dawniej (...) S.A. z siedzibą w W.), działająca przez pełnomocnika w osobie radcy prawnego, wniosła do Sądu Rejonowego Lublin-Zachód w Lublinie pozew w elektronicznym postępowaniu upominawczym o zasądzenie od pozwanego E. K. na rzecz strony powodowej kwoty 506,22 zł wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia 24 kwietnia 2013 r. do dnia zapłaty oraz o zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych i kosztów sądowych w kwocie 30 zł oraz kwoty 0,54 zł tytułem prowizji e-card.

W uzasadnieniu strona powodowa podała, że przedmiotowa wierzytelność powstała w wyniku zawarcia przez stronę powodową z pozwanym umowy nr (...) o świadczenie usług telekomunikacyjnych z dnia 26 października 2011 r., na podstawie której strona powodowa wystawiła faktury VAT. Następnie strona powodowa wskazała, iż łączna wysokość zadłużenia wyniosła 506,22 zł na co składa się kwota 465,56 zł stanowiąca sumę niezapłaconych faktur oraz kwota 40,66 zł jako suma skapitalizowanych odsetek ustawowych wyliczona od dnia następnego po dniu wymagalności poszczególnych faktur do dnia poprzedzającego wytoczenie powództwa. Ponadto strona powodowa podniosła, że podjęła próbę polubownego odzyskania od pozwanego powyższej kwoty kierując do niego wezwanie do zapłaty w dniu 22 października 2012 r., które to działania okazały się bezskuteczne.

W dniu 28 maja 2013 r. Sąd Rejonowy Lublin-Zachód w Lublinie VI Wydział Cywilny w sprawie prowadzonej pod sygnaturą akt VI Nc-e 890206/13 wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym, zgodny z żądaniem pozwu.

W dniu 19 czerwca 2013 r. (data stempla pocztowego) sprzeciw od powyższego nakazu zapłaty wniósł pozwany E. K. zaskarżając go w całości i wnosząc o oddalenie powództwa. W uzasadnieniu pozwany wskazał, że w październiku 2011 r. przedstawiciel strony powodowej często do niego dzwonił, oferując pakiet tanich rozmów. Zarzucił ponadto, że nie podpisywał żadnej umowy ze stroną powodową, choć pojawił się u niego kurier strony powodowej z gotową

do podpisania umową. Jak wskazał pozwany od stycznia 2012 r. zaczął otrzymywać faktury od strony powodowej oraz iż zadzwonił do niego przedstawiciel strony powodowej wskazując, że na umowie nie ma jego podpisu i należy ją podpisać. Ponadto podniósł, iż strona powodowa przesłała mu kopię umowy podpisanej nie przez niego, podkreślając, dodatkowo że strona powodowa odciąża go niesłusznie kosztami usług, z których nie korzystał.

Postanowieniem z dnia 25 lipca 2013 r. Sąd Rejonowy Lublin-Zachód w Lublinie stwierdził skuteczne wniesienie sprzeciwu i utratę mocy nakazu zapłaty w całości oraz przekazał sprawę do rozpoznania Sądowi Rejonowemu dla Wrocławia-Fabrycznej we Wrocławiu, według właściwości ogólnej pozwanego.

Po przekazaniu sprawy do tut. Sądu, w wykonaniu zarządzenia z dnia 18 września 2013 r. w przedmiocie uzupełnienia braków formalnych pozwu, strona powodowa (...) S.A. z siedzibą w W. (dawniej (...) S.A. z siedzibą w W.) w pozwie wniesionym na urzędowy formularz wskazała, że przedmiotowa umowa, z której wywodzi swoje roszczenie, została zawarta na czas oznaczony 28 miesięcy. Następnie podała, że umowa nr (...) o świadczenie usług telekomunikacyjnych została rozwiązana z dniem 30 września 2012 r. na skutek złożenia przez pozwanego pisemnej rezygnacji dnia 24 sierpnia 2012 r. W uzasadnieniu strona powodowa podniosła dalej, iż powyższe uprawniało stronę powodową do obciążenia pozwanego jednorazową opłatą wyrównawczą w wysokości 249,05 zł, na podstawie § 8 ust. 2 Regulaminu świadczenia usług (...). Jak wskazała strona powodowa pozwany nie odstąpił od umowy w terminie 10 dni licząc od dnia jej zawarcia. Strona powodowa pottrzymała również wyrażone do tej pory stanowisko w sprawie.

W piśmie procesowym z dnia 27 grudnia 2013 r. (data stempla pocztowego) strona powodowa, podtrzymując swoje stanowisko w sprawie wskazała, że pozwany nie podważał istnienia między stronami stosunku prawnego, uznając zasadność dochodzonej kwoty, o czym w ocenie strony powodowej świadczy fakt dobrowolnego uregulowania przez powoda dwóch faktur wystawionych przez stronę powodową na kwoty: 31,13 zł i 44,35 zł.

W toku postępowania strony podtrzymywały swoje stanowiska w sprawie.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Pozwany E. K. był wieloletnim abonentem (...) S.A. z siedzibą w W. i płacił miesięcznie rachunki z tytułu umowy o świadczenie usług telekomunikacyjnych w wysokości 40-50 zł. Rachunki przychodziły do pozwanego na adres domowy tj. ul. (...), (...)-(...) W. do grudnia 2011 r.

(dowód : - przesłuchanie pozwanego E. K., protokół elektroniczny rozprawy z dnia 23 stycznia 2014 r., czas nagrania: 00:18:49-00:25:06).

Strona powodowa (...) S.A. z siedzibą w W. (dawniej (...) S.A. z siedzibą w W.) skontaktowała się z pozwanym E. K. telefonicznie. Podczas prowadzonych rozmów przedstawiciel strony powodowej oferował zawarcie umowy o świadczenie usług telekomunikacyjnych na korzystnych warunkach. Dnia 26 października 2011 r. umowę do podpisu, do mieszkania pozwanego, przywiózł kurier, nalegając na jej szybkie podpisanie. Pozwany E. K. poprosił o czas na zastanowienie, w związku z czym kurier zostawił blankiet umowy i odjechał. Ani podczas wizyty kuriera, ani w późniejszym terminie pozwany nie podpisał umowy ze stroną powodową. Podpisy o treści (...) znajdujące się na dokumentach zatytułowanych „Umowa nr (...) o świadczenie Usług (...)” i „Zamówienie (...) dla linii analogowej, oświadczenie o wypowiedzeniu umowy” nie zostały złożone przez pozwanego E. K..

(dowód : - przesłuchanie pozwanego E. K., protokół elektroniczny rozprawy z dnia 23 stycznia 2014 r., czas nagrania: 00:18:49-00:25:06, 00:29:02-00:29:57,

- dokument zatytułowany „Umowa nr (...) o świadczenie Usług (...)”, k. 7-7v., 17-18,

- dokument zatytułowany „Zamówienie (...) dla linii analogowej, oświadczenie o wypowiedzeniu umowy”, k. 19, 53,

- Regulamin świadczenia usług (...), k. 20-21).

Na przełomie grudnia 2011 r. i stycznia 2012 r. strona powodowa (...) S.A. z siedzibą w W. (dawniej (...) S.A. z siedzibą w W.) ponownie skontaktowała się z pozwanym E. K., wskazując, że umowa jest do chwili obecnej niepodpisana. W styczniu oraz lutym 2012 r. do pozwanego przyszły faktury z (...) S.A. z siedzibą w W., które opłacił, gdyż był w przekonaniu, iż są to faktury od dotychczasowego usługodawcy tj. od (...) S.A. z siedzibą w W.. Faktury pochodzące od strony powodowej były bardzo podobne do faktur wystawianych przez dotychczasowego świadczeniodawcę usług telekomunikacyjnych. Po rozmowie z wnukiem P. K. pozwany zorientował się, że przychodzące na jego adres faktury pochodzą od (...) S.A. z siedzibą w W., a nie od (...) S.A. z siedzibą w W. i przestał płacić za następne miesiące tj. od marca 2012 r.

(dowód : - przesłuchanie pozwanego E. K., protokół elektroniczny rozprawy z dnia 23 stycznia 2014 r., czas nagrania: 00:18:49-00:25:06, protokół elektroniczny rozprawy z dnia 05 sierpnia 2014 r., czas nagrania: 00:12:16-00:15:07).

Strona powodowa wystawiła na rzecz pozwanego E. K. faktury za okres od marca do września 2012 r. z tytułu „Abonament – linia analogowa” na łączną kwotę 216,51 zł oraz fakturę opiewającą na kwotę 249,05 zł z tytułu opłaty wyrównawczej od aktywacji (111,35 zł) i opłaty wyrównawczej od abonamentu (137,70 zł). W sumie dało to kwotę 465,56 zł.

(dowód: - faktura VAT nr FW_ (...) z dnia 13 marca 2012 r., k. 29,

- faktura VAT nr FW_ (...) z dnia 12 kwietnia 2012 r., k. 23,

- faktura VAT nr FW_ (...) z dnia 12 maja 2012 r., k. 28,

- faktura VAT nr FW_ (...) z dnia 11 czerwca 2012 r., k. 22,

- faktura VAT nr FW_ (...) z dnia 06 lipca 2012 r., k. 24,

- faktura VAT nr FW_ (...) z dnia 08 sierpnia 2012 r., k. 25,

- faktura VAT nr FW_ (...) z dnia 08 września 2012 r., k. 27,

- faktura VAT nr (...)_ (...) z dnia 28 września 2012 r., k. 26,

- Cennik Usług (...) dla Klientów Indywidualnych, k. 31-32 v.).

Pełnomocnik pozwanego – wnuk P. K. zadzwonił do strony pozwanej (...) S.A. z siedzibą w W. (dawniej (...) S.A. z siedzibą w W.) z prośbą o przesłanie kopii umowy, którą podpisał pozwany. Strona powodowa dzwoniła wielokrotnie do pozwanego, chcąc rozmawiać wyłącznie z pozwanym. W trakcie rozmów pozwany E. K. był ponaglany w płaceniu należności i zgodził się zapłacić faktury w celu zaprzestania jakichkolwiek kontaktów ze stroną powodową. Strona powodowa w piśmie z dnia 29 sierpnia 2012 r. wskazała, iż w związku ze zgłoszeniem z dnia 24 sierpnia 2012 r. stanowiącym wypowiedzenie umowy o świadczenie usług (...) na podstawie § 8 ust. 2 Regulaminu Świadczenia Usług (...) zostanie naliczona jednorazowa opłata wyrównawcza. Pozwany E. K. zwrócił się na piśmie z dnia 15 września 2012 r. do strony powodowej wskazując, że nie podpisywał żadnej umowy, wnosząc o zaprzestanie nękania oraz podając, że nie jest zobowiązany do uiszczania na rzecz strony powodowej jakichkolwiek opłat. W odpowiedzi na przedmiotowe pismo strona powodowa (...) S.A. z siedzibą w W. (dawniej (...) S.A. z siedzibą w W.) pismem z dnia 24 września 2012 r. wskazała, że reklamacja dotycząca jednorazowej opłaty wyrównawczej została rozpatrzona negatywnie.

Wszelkie kontakty ze stroną powodową niekorzystnie wpływają na stan zdrowia pozwanego, który jest osobą starszą, powodując u niego zdenerwowanie.

(dowód : - przesłuchanie pozwanego E. K., protokół elektroniczny rozprawy z dnia 23 stycznia 2014 r., czas nagrania: 00:18:49-00:25:06, 00:25:06-00:26:12, 00:26:12-00:28:30,

- nagranie z dnia 06 maja 2012 r. i z dnia 14 września 2012 r., k.39,
- pismo strony powodowej z dnia 29 sierpnia 2012 r., k. 30,
- pismo pozwanego z dnia 15 września 2012 r., k. 50,
- pismo strony powodowej z dnia 24 września 2012 r., k. 8).

Pismem z dnia 22 października 2012 r. strona powodowa (...) S.A. z siedzibą w W. (dawniej (...) S.A. z siedzibą w W.) wystosowała do pozwanego ostateczne przesądowe wezwanie do zapłaty opiewające na kwotę 475,88 zł.

(dowód: - pismo z dnia 22 października 2012 r., k.33-34).

Obecnie pozwanego E. K. nie wiąże z żadnym podmiotem jakakolwiek umowa o świadczenie usług telekomunikacyjnych, a jego telefon jest wyłączony.

(dowód : - przesłuchanie pozwanego E. K., protokół elektroniczny rozprawy z dnia 23 stycznia 2014 r., czas nagrania: 00:28:30-00:29:02).

W toku postępowania nastąpiła zmiana nazwy strony powodowej z (...) S.A. z siedzibą w W. na (...) S.A. z siedzibą w W..

(dowód: - odpis pełny z rejestru przedsiębiorców prowadzony dla strony powodowej nr KRS (...), k. 36-38).

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie i podlegało oddaleniu w całości.

W niniejszej sprawie strona powodowa (...) S.A. z siedzibą w W. (dawniej (...) S.A. z siedzibą w W.) domagała się zasądzenia od pozwanego E. K. kwoty 506,22 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 24 kwietnia 2013 r. do dnia zapłaty, na którą składała się suma niezapłaconych faktur tj. 465,56 zł oraz kwota 40,66 zł jako suma skapitalizowanych odsetek ustawowych wyliczona od dnia następnego po dniu wymagalności poszczególnych faktur do dnia poprzedzającego wytoczenie powództwa. Strona powodowa wywodziła przedmiotowe roszczenia z tytułu umowy nr (...) o świadczenie Usług (...) z dnia 26 października 2011 r. (umowa o świadczenie usług telekomunikacyjnych) oraz Regulaminu Świadczenia Usług (...) dla Klientów Indywidualnych. W związku z tym, że fakt zawarcia przedmiotowej umowy był przez pozwanego kwestionowany powyższa okoliczność stanowiła okoliczność sporną między stronami. Uczyniony przez pozwanego zarzut, iż nigdy nie podpisał on umowy ze stroną powodową skutkowało obowiązkiem dokonania przez Sąd ustaleń w zakresie czy do zawarcia umowy między stronami doszło, a w przypadku pozytywnych ustaleń w tym przedmiocie ustalenia, czy pozwany jest zobowiązany do zapłaty na rzecz strony powodowej kwoty dochodzonej pozwem.

Sąd zważył, że w toku postępowania strona powodowa przedłożyła do akt sprawy poświadczone za zgodność z oryginałem w trybie art. 129 § 2 k.p.c. kopie dokumentów zatytułowanych „Umowa nr (...) o świadczenie Usług (...) z dnia 26 października 2011 r.” (k. 17-18) i „Zamówienie (...) dla linii analogowej, oświadczenie o wypowiedzeniu umowy” (k. 19), na których widnieje podpis (...) oraz data „26.10.2011 r.”. Jednakże pozwany zakwestionował fakt złożenia podpisu pod oboma dokumentami, kwestionując prawdziwość przedmiotowych dokumentów prywatnych. W tym miejscu należy mieć na uwadze, że obowiązująca w procesie cywilnym zasada kontradiktoryjności powoduje, że ciężar dowodu spoczywa na stronach postępowania cywilnego, które są wyłącznym dysponentem toczącego się postępowania i ponoszą one odpowiedzialność za jego wynik.

W myśl art. 245 k.p.c. dokument prywatny stanowi dowód tego, że osoba, która go podpisała, złożyła oświadczenie zawarte w dokumencie. Z istoty pojęcia dokumentu prywatnego wynika, że pismo stanowiące dokument prywatny musi spełniać ogólne warunki przewidziane dla wszelkich dokumentów jako środków dowodowych, tj. musi zawierać

określoną treść, a także podpis wystawcy, który stanowi element konieczny każdego dokumentu prywatnego. Nadto zgodnie z treścią art. 253 k.p.c. jeżeli strona zaprzecza prawdziwości dokumentu prywatnego albo twierdzi, że zawarte w nim oświadczenie osoby, która je podpisała, od niej nie pochodzi, obowiązana jest okoliczności te udowodnić. Jeżeli jednak spór dotyczy dokumentu prywatnego pochodzącego od innej osoby niż strona zaprzeczająca, prawdziwość dokumentu powinna udowodnić strona, która chce z niego skorzystać. Przedmiotowy przepis reguluje rozkład ciężaru dowodu w przypadku obalania domniemań prawnych łączących się z dokumentami prywatnymi.

Strona twierdząca, że oświadczenie zawarte w dokumencie nie pochodzi od jego wystawcy, powinna to udowodnić – w przypadku zaprzeczenia prawdziwości dokumentu przez stronę, od której podpis pochodzi ciężar dowodu spoczywa na stronie zaprzeczającej (por. uzasadnienie wyroku SN z dnia 13 stycznia 2000 r., II CKN 668/98, LEX nr 51054). Przedmiotowa regulacja znajduje swoje uzasadnienie w tym, że dowodzenie ewentualnej nieautentyczności dokumentu łatwiejsze jest dla strony, od której dokument rzekomo pochodzi, oraz że zapobiega to przewlekaniu sporu, co groziłoby, gdyby strona, dla której treść dokumentu jest niekorzystna, mogła przez samo zaprzeczenie zmuszać stronę przeciwną do przeprowadzenia dowodu spowalniającego tok postępowania. Natomiast w sytuacji gdy podpis wskazuje na pochodzenie dokumentu od innej osoby niż strona zaprzeczająca, znajdują zastosowanie ogólne reguły dotyczące rozkładu ciężaru dowodu (art. 6 k.c.). Prawdziwość dokumentu w takiej sytuacji musi dowodzić strona, która chce z niego skorzystać (por. wyrok SN z dnia 4 września 2007 r., I PK 112/07, OSNP 2008, nr 19-20, poz. 288; wyrok SN z dnia 21 maja 2009 r., V CSK 439/08, LEX nr 518121), która to jednak regulacja nie znajdzie zastosowania w niniejszej sprawie. Podkreślić należy, że dowodzenie nieprawdziwości dokumentu prywatnego jest możliwe za pomocą wszelkich środków dowodowych.

Nadto jak stanowi art. 254 § 1 k.p.c. badania prawdziwości pisma dokonuje się z udziałem lub bez udziału biegłych, zwłaszcza przez porównanie pisma na zakwestionowanym dokumencie z pismem tej samej osoby na innych dokumentach niewątpliwie prawdziwych. Sąd w razie potrzeby może wezwać osobę, od której pismo pochodzi, na termin wyznaczony, w celu napisania podyktowanych jej wyrazów. Podkreślić należy, że przez prawdziwość pisma rozumie się jego autentyczność czyli pochodzenie od osoby wskazanej w dokumencie jako osoba, która go sporządziła. Wskazać należy, że zasadniczo ocena autentyczności pisma wymaga wiadomości specjalnych, w razie badania pisma konieczne jest zasięgnięcie opinii biegłego (por. orzeczenie SN z dnia 13 marca 1962 r., I CR 301/61, (...) 1963, nr 10, s. 286). W związku z powyższym odstąpienie od powołania przez sąd biegłego w sytuacji, gdy prawdziwość pisma została zakwestionowana, może mieć miejsce w wypadkach jedynie wyjątkowych, gdy fałsz podpisu jest tak oczywisty, że na tle konkretnych okoliczności jego stwierdzenie nie nasuwa wątpliwości i nie wymaga specjalnych wiadomości ani przeprowadzenia badań. Wyjątkowa ostrożność w formułowaniu ocen jest pożądana, gdy chodzi o badanie autentyczności podpisu, którego krótkość z reguły nie dostarcza ewidentnych materiałów do porównania (por. wyrok SN z dnia 15 stycznia 1972 r., III CRN 341/72, LEX nr 7051; wyrok SN z dnia 11 czerwca 1974 r., II CR 260/74, LEX nr 7517, postanowienie SN z dnia 13 października 2000 r., II CKN 296/00, LEX nr 536782). Badanie autentyczności pisma następuje przez porównanie charakteru pisma na różnych dokumentach pochodzących od tej samej osoby.

Przenosząc powyższe rozważania teoretyczne na grunt przedmiotowej sprawy wskazać należy, że w okolicznościach tej konkretnej sprawy pozwany zaprzeczył prawdziwości dokumentów prywatnych tj. umowy nr (...) o świadczenie Usług (...) i zamówienia (...) dla linii analogowej, oświadczenie o wypowiedzeniu umowy, kwestionując fakt, iż znajdujące się na nich podpisy zostały złożone przez pozwanego. Zatem w myśl art. 253 zd. 1 k.p.c. to na pozwanym spoczywał obowiązek wykazania tej okoliczności.

Realizując powyższy obowiązek pozwany na rozprawie z dnia 23 stycznia 2014 r. zgłosił wniosek o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego z zakresu badania pisma na okoliczność prawdziwości podpisów pozwanego E. K. złożonych na umowie nr (...) i na zamówieniu (...) na linii analogowej z 26.10.2011 r., który to dowód został dopuszczony przez Sąd postanowieniem wydanym na tej rozprawie. W celu umożliwienia realizacji tego dowodu i uzyskaniu materiału porównywanego Sąd zobowiązał stronę powodową do złożenia oryginałów dokumentów umowy nr (...) i zamówienia (...) na linii analogowej z 26 października 2011 r. w terminie 14 dni pod rygorem skutków z art. 233 § 2 k.p.c. Przedmiotowe zobowiązanie zostało doręczone pełnomocnikowi strony powodowej dnia 30 stycznia 2014

r., co wynika z adnotacji na zwrotnym potwierdzeniu odbioru, znajdującym się w aktach sprawy (k. 74). Jednakże w określonym terminie strona powodowa nie wykonała zobowiązania Sądu. Sąd zwrócił się do biegłego z zakresu grafologii i badania dokumentów o sporządzenie opinii na okoliczność prawdziwości podpisów pozwanego E. K. złożonych na umowie nr (...) i na zamówieniu (...) na linii analogowej z dnia 26 października 2011 r. na podstawie kserokopii dokumentów znajdujących się w aktach. Jednakże w piśmie z dnia 11 czerwca 2014 r. (k. 78-79) biegły stwierdził, że zakwestionowane dokumenty znajdujące się w aktach sprawy mają postać kopii kserograficznych i zostały one odwzorowane niepoprawnie w sensie technicznym, w wydruku lastrowym, w trybie oszczędzania tonera. Biegły uznał, iż pozostające w aktach sprawy reprodukcje podpisów nie kwalifikują się do badań porównawczych, a w celu podjęcia badań wskazane jest przedstawienie oryginałów kwestionowanych dokumentów.

W związku z niemożnością przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego z zakresu grafologii wobec nie złożenia przez stronę powodową oryginałów umów załączonych do pozwu, Sąd pominął przedmiotowy dowód. Jednocześnie uznał, że wskutek nieprzedłożenia oryginałów dokumentów ciężar dowodu został przeniesiony na stronę powodową. W związku z niewykonaniem przez stronę powodową tego zobowiązania z dnia 23 stycznia 2014 r., Sąd zastosował art. 233 § 2 k.p.c., zgodnie z którym Sąd oceni według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału, jakie znaczenie nadać odmowie przedstawienia przez stronę dowodu lub przeszkodom stawianym przez nią w jego przeprowadzeniu wbrew postanowieniu sądu. Zgodnie z treścią powołanej regulacji ustawowe kryteria swobodnej oceny dowodów sąd stosuje również przy określeniu znaczenia odmowy przedstawienia przez stronę dowodu lub przeszkodom stawianym przez nią w jego przeprowadzeniu wbrew postanowieniu sądu, z uwzględnieniem okoliczności konkretnej sprawy. Podkreślić należy, że zasada swobodnej oceny dowodów nie oznacza dowolności działania Sądu. Granice wyznaczają wymagania prawa procesowego, doświadczenie życiowe, reguły logicznego myślenia oraz świadomość prawna. Dopiero w oparciu o te kryteria Sąd będzie mógł w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważyć materiał dowodowy w sposób całościowy, dokonując wyboru określonych środków dowodowych i ważąc ich moc oraz wiarygodność w odniesieniu do pozostałego materiału dowodowego. W tym kontekście Sąd ocenia nie sam dowód, ale znaczenie, jakie ma nadać odmowie strony przedstawienia lub przeprowadzenia dowodu. Podkreślić należy, że zgodnie z ogólną regułą, iż strony obowiązane są przedstawiać sądowi dowody potrzebne do rozstrzygnięcia sprawy oraz dawać wyjaśnienia zgodnie z prawdą i bez zatajania czegokolwiek (art. 3 i art. 232 k.p.c.), należy stwierdzić, że nieuzasadniona odmowa strony, stanowiąca przeszkodę w przeprowadzeniu dopuszczalnego dowodu, może być przez sąd oceniona bardzo negatywnie dla strony odmawiającej, przy analizie ostatecznego wyniku postępowania dowodowego w sprawie (por. wyrok SN z dnia 14 lutego 1996 r., II CRN 197/95, LEX nr 24748).

W ocenie Sądu w związku ze zgłoszeniem wniosku dowodowego przez pozwanego ciężar dowodu przeszedł na stronę powodową, która miała możliwość sprostania jemu poprzez przedłożenie oryginałów dokumentów. Nie czyniąc jednak zadość zobowiązaniu Sądu, które zostało sformułowane w sposób zrozumiały oraz doręczone w prawidłowy sposób, strona powodowa liczyła się z negatywnymi skutkami procesowymi bezczynności w tym zakresie albowiem niewykonanie tego zobowiązania zagrożone zostało rygorem wynikającym z art. 233 § 2 k.p.c. Nie budzi wątpliwości, że strona powodowa – reprezentowana w toku postępowania przez pełnomocnika profesjonalnego (radcę prawnego) miała świadomość treści powołanej regulacji, skutków zastosowania tego przepisu oraz wpływu bezczynności strony w tym zakresie na ostateczny wynik postępowania.

W związku z brakiem oryginału przedmiotowej umowy i tym samym możliwości sprawdzenia jego autentyczności, Sąd uznał, że strony postępowania nie były związane stosunkiem prawnym wynikający z umowy nr (...) z dnia 26 października 2011 r. o świadczenie Usług (...). Istnienia powyższego stosunku prawnego nie potwierdził całokształt zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego poddany wnikliwej i wszechstronnej analizie. Na podstawie powyższego Sąd zważył, iż między stronami nie doszło do zawarcia umowy stanowiącej podstawę roszczenia strony powodowej dochodzonego niniejszym pozwem albowiem podpis znajdujący się na dokumentach zatytułowanych „Umowa nr (...) o świadczenie Usług (...) z dnia 26 października 2011 r.” i „Zamówienie (...) dla linii analogowej, oświadczenie o wypowiedzeniu umowy” nie został złożony przez pozwanego. W związku z tym jakiegokolwiek dalsze ustalenia w przedmiocie zasadności należności żądanych przez stronę powodową od pozwanego nie mają racji bytu

w niniejszej sprawie. Sąd doszedł do przekonania, że stron nie łączył żaden stosunek prawny, a zatem pozwany E. K. nie był zobowiązany do uiszczania jakichkolwiek świadczeń na rzecz strony powodowej. Przedmiotowe roszczenie dochodzone pozwem nie znajdowało swojej podstawy prawnej w świetle obowiązujących przepisów.

Na marginesie Sąd wskazuje, że strona powodowa nie udowodniła również faktu świadczenia usług telekomunikacyjnych pozwanemu. Przedkładając wyłącznie faktury strona powodowa nie udowodniła, że usługa w postaci świadczenia usług telekomunikacyjnych była w ogóle realizowana, choć dowód w tym zakresie spoczywał na tej stronie powodowej zgodnie z ogólną zasadą ciężaru dowodu (art. 6 k.c.). Strona powodowa mogła uczynić zadość przedmiotowemu obowiązkowi poprzez przedłożenie zestawień czy bilingów rozmów realizowanych z numeru telefonu należącego do pozwanego.

Podnoszony przez stronę powodową zarzut, że w trakcie rozmów telefonicznych z pozwanym, które zostały nagrane i dołączone w poczet materiału dowodowego, zobowiązał się on do zapłaty na rzecz strony powodowej, nie świadczy w ocenie Sądu o tym, że pozwany nie kwestionował faktu zawarcia umowy z pozwanym. W toku postępowania pozwany E. K. wskazał, że zobowiązał się zapłacić żądane kwoty albowiem miał dość kontaktów ze stroną powodową i chciał definitywnie je zakończyć, uznając, że przyjęte stanowisko – zapłata żądanych kwot pozwoli mu na to. Zważyć należy, że pozwany jest osobą starszą, a każdy kontakt ze stroną powodową powodował u niego zdenerwowanie, zakłócając spokojną emeryturę. Co więcej jednoznacznie przez całe postępowanie pozwany wskazywał, że żadnej umowy ze stroną powodową nie podpisywał i stanowisko to konsekwentnie prezentował, wnioskując również o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego grafologa.

Strona powodowa podniosła również, że pozwany dobrowolnie zapłacił dwie faktury VAT wystawione przez stronę powodową, co świadczy o braku podważania istnienia stosunku zobowiązaniowego między stronami, co w ocenie strony powodowej świadczy o braku podważenia istnienia umowy. Jednakże w ocenie Sądu powyższy zarzut nie jest zasadny. Wprawdzie pozwany przez pierwsze dwa miesiące tj. styczeń i luty 2012 r. uiszczał należności wynikające z faktur wystawianych przez stronę powodową, co w toku postępowania przyznał, to jednak pozostawał w błędnym przekonaniu, że uiszcza należności wynikające ze świadczenia usług przez dotychczasowego usługodawcę tj. (...) S.A z siedzibą w W.. W tym przekonaniu utwierdzał go fakt, że faktury te były do siebie podobne, co uniemożliwiało spostrzeżenie niewielkich dystynkcji między nimi. Dopiero po rozmowie z wnukiem, który dokładnie zapoznał się z treścią przesyłanych faktur pozwany uznał, że faktury te zostały wystawione przez inny podmiot i zdecydował się zaprzestać ich płacenia.

Stan faktyczny w niniejszej sprawie ustalono w oparciu o złożone do akt dokumenty, jak też przesłuchanie pozwanego E. K.. Sąd z urzędu, na podstawie art. 232 zd. 2 k.p.c., dopuścił dowód niewskazany przez strony w postaci dowodu z przesłuchania stron na okoliczność zawarcia umowy o świadczenie usług telekomunikacyjnych między stroną powodową a pozwanym i wykonania tej umowy. W świetle obowiązującej zasady kontrydiktoryjności w polskim postępowaniu cywilnym dopuszczenie dowodu z urzędu jest prawem Sądu i stanowi regulację o charakterze wyjątkowym. W tym kontekście nie można zapominać, iż mimo powyższej zasady, Sąd powinien czuwać nad doprowadzeniem do prawidłowych ustaleń faktycznych w sprawie, gdyż celem postępowania cywilnego jest dążenie do wydania orzeczenia zgodnego z zastosowaną normą prawną, czyli odpowiadającego rzeczywistym okolicznościom sprawy. Działanie sądu z urzędu jest zatem dopuszczalne w celu uzupełnienia lub powtórzenia dowodów oraz pogłębienia dokonanych ustaleń i oceny materiału dowodowego (zob. wyrok SN z dnia 22 marca 2007 r., III CSK 375/06, Lex nr 308863). W niniejszej sprawie wskazać należy, że okoliczność na którą dopuszczony został dowód z przesłuchania stron stanowi kluczowy element dla ustalenia stanu faktycznego, a w konsekwencji prawidłowego rozstrzygnięcia sprawy. W ocenie Sądu strona powodowa i pozwany posiadają największą wiedzę w przedmiocie zawarcia umowy. Wobec powyższego Sąd uznał, że zeznania te mają w sprawie istotne znaczenie, a ich brak nie pozwoli na ustalenie stanu faktycznego w prawidłowy sposób.

Ponadto Sąd pominął dowód przesłuchania strony powodowej albowiem z piśmie z dnia 27 grudnia 2013 r. (data stempla pocztowego) strona powodowa wniosła ograniczenie dowodu z przesłuchania strony powodowej.

Nadto Sąd pominął powód z opinii biegłego z zakresu grafologii, zgłoszony przez pełnomocnika pozwanego na rozprawie z dnia 23 stycznia 2013 r., z uwagi na niemożność jego przeprowadzenia wobec nie złożenia przez stronę powodową oryginałów umów załączonych do pozwu albowiem z pisma biegłego sądowego z zakresu grafologii i badań dokumentów – mgra T. L. z dnia 11 czerwca 2014 r. wynika, iż pozostające w aktach sprawy reprodukcje podpisów nie kwalifikują się do badań porównawczych (k. 78-79).

Mając na uwadze powyższe okoliczności Sąd orzekł jak w punkcie I sentencji wyroku.

W związku z oddaleniem powództwa w całości uznać należy, że strona powodowa jako przegrywająca sprawę ponosi koszty zainicjowanego przez siebie postępowania. W niniejszej sprawie nie ma potrzeby zwrotu kosztów postępowania na rzecz pozwanego albowiem w toku postępowania nie poniósł on żadnych kosztów. Na marginesie Sąd wskazuje, że uiszczona przez pozwanego zaliczka na poczet wynagrodzenie biegłego z zakresu grafologii w wysokości 300 zł zostanie pozwanemu zwrócona z urzędu w związku z pominięciem przedmiotowego dowodu wobec niemożności jego przeprowadzenia.

W związku z powyższym orzeczono jak w punkcie II sentencji wyroku.

ZARZĄDZENIE

1. Odpis wyroku wraz z uzasadnieniem doręczyć pełnomocnikowi strony powodowej.
2. Na podstawie art. 80 ust. 1 ustawy z dnia 22 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych zwrócić pozwanemu kwotę 300 zł, zaksięgowaną po pozycją (...) / (...) uiszczoną tytułem zaliczki na wynagrodzenie biegłego.
3. O treści punktu 2 zarządzenia poinformować pełnomocnika pozwanego – P. K..
4. Poinformować biegłego mgra T. L., że w niniejszej sprawie nie będzie sporządzana opinia z uwagi na nieprzedłożenie przez stronę powodową oryginałów dokumentów do badań porównawczych.
5. K.. 14 dni.